



# PATRON



## Tygodnik Parafii pw. św. Benedykta, Cyryla i Metodego - Kazanów

NUMER 175, 15.01.2023 II Niedziela Zwykła

LITURGIA (Iz 49, 3. 5-6); (Ps 40 (39), 2ab i 4ab. 7-8a. 8b-10); (1 Kor 1, 1-3); Aklamacja (J 1, 14a. 12a); (J 1, 29-34);

### KOMENTARZ

Gdy Jan Chrzciciel zobaczył przechodzącego Jezusa, wydał świadectwo o Nim: Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. To jest Ten, o którym powiedziałem: Po mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyższył godnością, gdyż był wcześniej ode mnie. Jan daje świadectwo...

Wskazuje na Jezusa i mówi: To właśnie ON. To jest Ten, na Którego czekacie. Myślę, że każdy z nas miał w swoim życiu takiego Jana Chrzciciela. Kogoś, kto wskazał nam Jezusa i powiedział: To jest Bóg, to jest Pan, to jest Zbawiciel. On jest źródłem szczęścia... On jest Tym, kogo być może całe życie szukasz... Tym, za którym całe



życie tęsknisz. Ale każdy z nas może być również tym, który jest Janem Chrzcicielem dla innych. Tym, który innym pokazuje Jezusa i mówi: Oto Baranek Boży. Jan Chrzciciel wskazał na Jezusa po to, aby ludzie poszli za Nim, słuchali Go i poznali Go osobiście, a wtedy staną się wierzącymi naprawdę, to znaczy przekonają się osobiście, że Jezus jest Bogiem. I my jesteście wezwani do tego samego.

*Ks. Łukasz Heliniak*

*„Mój apostołat musi być apostołatem dobroci. Patrząc na mnie, ludzie muszą mówić: «Skoro ten człowiek jest taki dobry, to jego religia musi być prawdziwa». Kiedy ktoś mnie zapyta, dlaczego jestem łagodny i dobry, muszę mu odpowiedzieć: «Albowiem jestem sługą Lepszego ode*

*mnie. Gdybyście wiedzieli, jak dobry jest mój Pan Jezus!» Chciałbym być dość dobry, aby mówiono: «Jeśli taki jest sługa, to jaki jest Pan?»”.*

***Bł. Karol de Foucauld***

## **Drodzy czytelnicy!**

Przypuszczam, że najmłodsza część z Was tyle co wykrzyknęła z zachwytem – Nareszcie ferie! Czy najbliższe dwa tygodnie okażą się pełne urokliwego białego puchu? Tego nie wiemy, ale założę się, że wielu czeka na to, aby biegać z sankami po obsypanych śniegiem górkach. Narty już nawoskowane, rękawice leżą w szufladzie, a strój odporny na wszystkie przeciwności aż się prosi, żeby zrobić w nim aniołki na śniegu i stoczyć prawdziwą bitwę na kulki. Na szczęście zimowe szaleństwa czekają nas także wtedy, gdy wzorem ostatnich dni, za oknem będzie raczej zielono... Mam nadzieję, że łyżwy już naostrzone!



Do czego zmierzam? Opuście sobie ile się da i odpocznijcie przez te 2 tygodnie tak, żeby potem móc wrócić do działania na pełnych obrotach. Czy wiecie, że tak wielu nie potrafi już odpoczywać? Niektórzy nawet na czas ferii rozpisują sobie materiały do nauki czy sprawy do załatwienia, zapominając przy tym o czasie na robienie „nic”. Chyba każdy zna chociaż częściowo serię bajek o Kubusiu Puchatku i choć niektórym wydaje się ona nieco infantylna, to tak naprawdę kryje w sobie ogrom mądrości o tym co w życiu ważne, piękne, a czasami „na własne życzenie utrudniane”. W jednej z nich Krzyś wziął na rozmowę Kubusia: „ – Więc to jest tak: kiedy się idzie żeby to robić, a właśnie akurat pytają mnie: „A co będziesz robił Krzysiu?” Odpowiadam: Ach, nic... i wtedy idę, i to właśnie robię. – Aha, rozumiem – powiedział Puchatek. – To właśnie takie nic, co teraz robimy (...) To znaczy, po prostu chodzić sobie i przysłuchiwać się wszystkiemu, co można usłyszeć i o nic się nie martwić. – Aha– rzekł Puchatek”.

Kiedy ostatni raz robiliście „nic”, zamiast ciągle robić „coś”. Ja uwielbiam raz na jakiś czas odsunąć od siebie wszystkie codzienne sprawy, odłożyć na bok obowiązki i zapomnieć o wszystkim co muszę.

Można to zrobić na przeróżne sposoby – pójść do lasu na spacer, wyjechać na weekend (na przykład gdzieś, gdzie nie ma zasięgu!), spędzić noc pod gwiazdami czy też wziąć do ręki odkładaną od tygodni książkę. A przecież które fragmenty życia wspominamy najchętniej? Te godziny spędzone przy obowiązkach czy pozostałe minuty, w których spędzamy beztrudnie czas z przyjaciółmi i rodziną. Dlatego idźmy i róbmy „nic”, byle wspólnie, abyśmy po feriach mieli piękne wspomnienia i świeżą siłę do pracy :)

*Redaktor Naczelny Aleksandra Bułatek*

## CUD EUCHARYSTYCZNY W BOLSENIE



W roku 1263 w Bolsenie (Włochy) miejscowości, w której żyła i zmarła męczeńską śmiercią św. Krystyna wydarzył się najśłynniejszy w dziejach Kościoła Cud Eucharystyczny. Z pielgrzymką do grobów świętych Apostołów Piotra i Pawła w Rzymie wyruszył kapłan Piotr z Pragi, będący przykładem pobożności. Jednak na skutek szerzącej się wówczas herezji, podważającej rzeczywistą obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, także i on był dręczony wątpliwościami co do prawdziwości tej Boskiej Tajemnicy. Pielgrzymując znanym pątniczym szlakiem pewnego sierpniowego dnia 1263 roku zatrzymał się w Bolsenie, aby pomodlić się przy grobie św. Krystyny w kościele jej poświęconym. Bóg jednak wybrał jego i to miejsce, aby objawić światu Tajemnicę Swojej Eucharystycznej Obecności. Odprawiając Mszę Świętą w kościele św. Krystyny, w chwili konsekracji, kiedy wznosił Hostię nad kielichem, Piotr z Pragi ujrzał, że Hostia obficie krwawi, choć zachowała postać białego chleba, a krew spływa na korporał i obrus ołtarzowy. Ogarnięty zdumieniem i trwogą z tak cudownego przeistoczenia, ksiądz Piotr próbował ukryć krew. Przerwał Mszę Świętą, chwycił kielich, konsekrowaną krwawiącą Hostię i splamiony korporał z zamiarem ukrycia ich w zakrystii. Jednak, gdy tam podążył klika kropek krwi upadło na posadzkę. Zdumieni wierni zbliżyli się do

ołtarza i zobaczyli ślady krwi. Wtedy kapłan ochłonął i zrozumiał, że dokonał się Cud i że musi powiedzieć wszystkim, co się wydarzyło. Świadcowie Cudu Eucharystycznego zgromadzeni wokół ołtarza, mogli podziwiać korporał z dwudziestoma pięcioma śladami Krwi Chrystusa, tworzącymi na nim podobiznę Ukrzyżowanego. W miejscu, gdzie św. Krystyna złożyła niegdyś Bogu ofiarę życia w męczeńskiej śmierci, Chrystus zaświadczył o Swojej Ofierze, w której złożył Bogu Ojcu Swoje Ciało i Krew. Od tamtego wydarzenia św. Krystynę obdarzono mianem strażniczki Eucharystii. Do 1990 r. cud ten odwiedziło 40 papieży. Szczególnie uroczyście przeżywa się w tym mieście dzień Bożego Ciała. W 1990 r. uroczystościom tym przewodniczył Ojciec Święty Jan Paweł II.

*Dawid Biliński*

## **MIEJSCE EUCHARYSTII W PRACY FORMACYJNEJ WSPÓLNOT APOSTOLSKICH.**

Chrześcijaństwo jest religią misji. Każdy chrześcijanin ma głosić Chrystusa słowem i czynem. Może to czynić w sposób indywidualny, świadcząc o Bogu wszędzie tam, gdzie żyje, pracuje i mieszka, ale apostołstwo ma również formę społeczną. Chrześcijańskie wspólnoty

apostolskie dają poszczególnym wiernym oparcie w wierze, stwarzają możliwość dzielenia się nią, umożliwiają, skuteczne działanie na szerszą skalę. Środowiska życia i pracy stają się coraz bardziej laickie więc niezbędne jest formowanie sumienia. Wiara musi być ugruntowana. Jej prawdy

dogłębnie poznane, a zasady moralne przyjęte sercem. Chrześcijańska formacja ma przede wszystkim zmierzać do odkrycia i umiłowania osoby Jezusa Chrystusa. Szczególną rzeczywistością kształtującą tożsamość chrześcijańską jest Eucharystia. To ona tworzy Kościół gromadzi go, sprawia, że wspólnota wary jest zjednoczona w Panu. Eucharystia jest celebracją całego Kościoła i jedyne Chrystusa. Jest



wydarzeniem publicznym. Nie szukamy Chrystusa wymyślonego przez nas samych. Posłuszeństwo wezwaniu Pana jest zasadą, na której opiera się Kościół. Każdy z nas powinien doświadczyć tego, że uczestnicząc w Eucharystii, znajduje się w sercu Kościoła - wspólnoty wiernych zjednoczonej w Chrystusie. Jezus jest realnie obecny w Najświętszym Sakramencie. Modlimy się do Niego, adorujemy Go, okazujemy Mu jak największą cześć oraz szacunek i oddanie, Jednoczymy się z Nim w czasie Komunii Świętej. Wspólnotę wiernych tworzą wszyscy ci, którzy uczestniczą w tej wielkiej tajemnicy wary, jaką jest Eucharystia. Tworzą ją przede wszystkim ci, którzy angażują się w jej życie, którzy należą do wspólnot i stowarzyszeń kościelnych. Szczególnie należący do Akcji Katolickiej - stowarzyszenie to znajduje się przecież w samym sercu Kościoła. Eucharystia powinna budować w nas poczucie wspólnoty - Kościoła. Udając się na Msze świętą wychodzimy ze swego domu, mieszkania. Opuszczamy prywatną sferę życia i zmierzamy do kościoła, by publicznie wyrazić swoją wiarę. Msza Święta jest. kultem wspólnotowym. Zaproszeni są do niej wszyscy. Eucharystia ma obejmować każdą sferę życia. Ma przemieniać cały Świat w pełnym jego bogactwie i złożoności.

*Akcja Katolicka, Przemyśl – Kazanów*

## JAK SIĘ MIEWASZ?



Jak się miewasz? I odpowiedzi: A jakoś leci. Znacie to? Tyle w nas jest emocji i przeżyć, że często nie wiemy jak to komuś przekazać. Boimy się się, że druga strona może nas nie zrozumieć albo boimy się okazać słabość. Ostatnio miałem bardzo osobliwe przemyślenie. Bóg jest kimś najpotężniejszym, najlepszym. Kiedy staje się człowiekiem, przybiera ludzką naturę w pełni, oczywiście prócz grzechu. Bóg nagle ogałaca samego siebie - wielka tajemnica. W Nowym Testamencie, którego autorem jest Bóg, nie pominięto również tych momentów gdy Chrystus się trwoży i cierpi. Sam Bóg

pokazuje nam i mówi przez swe słowo, że jako człowiek też cierpiał i

dzieli się tym z nami. W drugą stronę też to działa, Bóg chce abyśmy wszystkie troski przerzucili na Niego. Jezus również, właśnie w Ogrójcu jest przykładem szukania Ojca, szukania Jego woli „nie moja, ale Twoja niech się stanie.” Może jesteś u kresu swych sił, nikt Cie nie rozumie, oczywiście dzielenie się z inną osobą zmartwieniami jest potrzebne, ale nie w każdym czasie jesteśmy na tyle silni by to zrobić. W takiej chwili Bóg czeka na ruch twego serca w Jego stronę, kiedy nie możesz za wiele z siebie wydusić. On widzi Cię słabego i chce abyś razem z Nim czuwał, abyś nie uległ pokusie zwątpienia, że to już nie ma sensu. Łatwo się mówi, trudniej zastosować. Owszem, ale w życiu mało co przychodzi samo, bez poczynienia odpowiednich kroków. Czasem tym pierwszym krokiem jest wołanie: Boże ratuj

*Marcin Wadoń*

## *Z życia parafii i diecezji*

### **1. WATYKAŃSKIE KONSULTACJE W SPRAWIE BEATYFIKACJI RODZINY**

#### **ULMÓW**

Metropolita Przemyski abp Adam Szal od 8 stycznia 2023 r. przebywa w Rzymie. Celem wizyty są konsultacje dotyczące daty i miejsca beatyfikacji Czcigodnych Sług Bożych Józefa i Wiktorii Ulmów, małżonków i ich 7 dzieci, męczenników. W ramach ustaleń, abp Adam Szal spotkał się m.in. z Prefektem Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych kard. Marcello Semeraro oraz odwiedził kilka innych urzędów Stolicy Apostolskiej związanych z beatyfikacją Rodziny Ulmów. Po akceptacji przez Ojca Świętego Franciszka propozycji przedstawionych przez Dykasterię, do publicznej wiadomości zostaną podane data oraz miejsce beatyfikacji Czcigodnych Sług Bożych. Przygotowania do tej uroczystości polecamy modlitwie kapłanów i wiernych.



## PODZIĘKOWANIE ZA KOŁĘDĘ

W związku z zakończeniem **Owiedzin Duszpasterskich,**



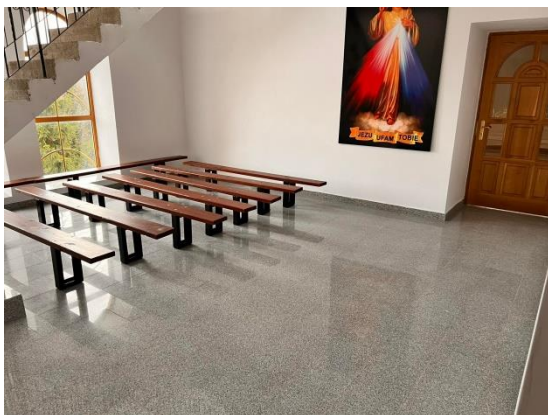
zwanych **Kołądą** – składamy Wam, Drodzy Parafianie – **gorące podziękowania.** Dziękujemy za Waszą obecność w domu w gronie rodzinnym, za wspólną modlitwę i adorację Krzyża św., za okazaną życzliwość, za liczne uwagi dotyczące życia parafialnego i wspólną troskę o wzrost świętości ludu Bożego. Pragniemy lepiej zrozumieć Wasze problemy życiowe: brak

pracy, brak środków materialnych, brak zdrowia i różne nieszczęścia, problem alkoholizmu ojców, mężów i synów, rozbitcie niejednej rodziny i trudności wychowawcze, osłabienie wiary w sercu niejednego z parafian. Pragniemy jako Wasi Duszpasterze – wspierać Was swoimi modlitwami. Niech Dobry Bóg udziela obfitych łask w ciągu tego Roku, abyście Drodzy Parafianie mogli prowadzić życie wg Ewangelii Chrystusowej prowadzące do wiecznego zbawienia.

*Duszpasterze Parafii Kazanów*

## NOWA POSADZKA PRZY DZWONNICY

Na dzwonnicy w okresie po świątecznym zostały wykonane w naszej parafii prace ulepszące nasz kościół. Została wyłożona granitem posadzka przy przejściu na balkon boczny i pomalowane ściany. Cały koszt remontu wyniósł około 10 tys. Złoty. Dziękujemy wszystkim, którzy swoimi ofiarami wspierają naszą parafię, co pozwala na dalsze prace remontowe.



# PRZEPISY DOMOWE

## DROŻDZÓWKI Z BUDYNIEM WANILIOWYM

### SKŁADNIKI:

#### Ciasto

mąka pszenna: 2,5 szklanki

ciepłe mleko: 130 ml

jajka: 2 szt.

cukier waniliowy: 2 łyżki

masło: 4 łyżki

suche drożdże: 1 saszetka

#### Budyń

mleko: 0,5 litra

budyń waniliowy duży ( na 0,75 l )

#### Oraz

cukier puder

jajko: 1 szt.

### PRZEPIS

Wszystkie składniki na ciasto powinny mieć temperaturę pokojową. Lekko podgrzej mleko i dodaj cukier, drożdże i odstaw na 10 minut.

Do masy drożdżowej dodaj jajka i wymieszaj, aż wszystko się dobrze połączy. Do miski z przesianą mąką dodaj masę drożdżową i mieszaj, aż mąka się wchłonie. W razie potrzeby możesz dodać łyżkę mleka.

Wyrabiaj przez kilka minut, a następnie dodaj rozpuszczone chłodne masło i wyrabiaj jeszcze przez ok 1 minutę. Przykryj i odstaw na 40 minut do wyrośnięcia. Następnie wyjmij ciasto na blat oprószony mąką.

Wyrabiaj ciasto przez ok 1 minutę, aby je odgazować. Podziel na 7 – 8 równych części. Z każdej uformuj bułeczki o kształcie kulki. Ułóż na blasze wyłożonej papierem do pieczenia lekko je spłaszczając. Przykryj ręcznikiem i odstaw na 20 minut. Budyń ugotuj zgodnie z zaleceniami producenta, tylko w podanej mniejszej ilości mleka. Jeśli budyń jest bez cukru dodaj odpowiednią dla siebie ilość. W wyrośniętych bułeczkach odcisnij dnem szklanki wgłębienie. Każdą bułeczkę posmaruj roztrzepanym jajkiem. Następnie napełnij gorącym budyniem. Włóż do



piekarnika nagrzanego do 180 stopni na środkową półkę na 20 minut. Drożdżówki z budyniem waniliowym pilnuj w trakcie pieczenia, ponieważ każdy piekarnik grzeje nieco inaczej. Twój może potrzebować nieco mniej lub więcej czasu, aby bułeczki się zrumieniły. Udekoruj drożdżówki z budyniem według własnego uznania.

*Przygotował Dominik Wiącek. Smacznego !!*

## BRATERSKA MIŁOŚĆ

Pewien ojciec pozostawił w spadku dwóm synom pole. Bracia podzielili je sprawiedliwie na dwie części. Jeden z nich był bogaty i nieżonaty, drugi był biedny i miał dużo dzieci.

Pewnego razu w czasie żniw bogaty brat przewracał się w swoim łóżku i mówił sam do siebie: «Jestem bogaty, po co mi te wszystkie snopy zboża! Mój brat jest ubogi, potrzebuje go dużo, aby wyżywić swoją rodzinę».

Wstał z łóżka, udał się na swoją część pola, zabrał ze sobą kilka snopów siana i przeniósł je na pole swojego brata.

Tej samej nocy jego brat rozmyślał sobie: «Mój brat nie ma żony ani dzieci. Jedyna rzecz, w której może znaleźć trochę radości, to bogactwa. Pomogę mu je powiększyć».

Porzucił swoje legowisko, poszedł na swoją część pola i przeniósł kilka snopów siana na pole brata.

Kiedy z samego rana obaj udali się na swoje pola, zdziwili się, że żadnemu z nich nie ubyło snopów.

W ciągu następnych nocy czynili to samo. Obaj przynosili własne zboże na pole drugiego i obaj każdego kolejnego rana dziwili się na nowo, że zboża nie ubywało.

Ale pewnej nocy obaj bracia w chwili przenoszenia naręcza snopów spotkali się na granicy swoich pól. Śmiejąc się do siebie, zrozumieli wszystko i objęli się z radością.



W tym momencie usłyszeli głos z nieba: «Miejsce, w którym objawiło się tyle braterskiej miłości, zasługuje na to, aby stała na nim świątynia: świątynia braterskiej miłości».

I rzeczywiście król Salomon zbudował w tym miejscu świątynię.

*«Gdyby król Salomon żył w dzisiejszych czasach, zdołałby jeszcze znaleźć jakieś miejsce, aby zbudować na nim świątynię?».*

## Ogłoszenia Parafialne

**1.** W minionym tygodniu zakończyliśmy wizytę duszpasterską w naszej parafii. Dziękujemy tym, którzy nas przyjęli, za życzliwe spotkania, rozmowy, poświęcony czas i ofiary składamy serdeczne: „Bóg zapłać”. Zachęcamy do trwania w wierze i dawania świadectwa do czego motywuje nas hasło duszpasterskie: „Wierzę w Kościół Chrystusowy”. (Dziś o godz. 16:00 w dolnym kościele będzie spotkanie opłatkowe dla grup apostołskich z naszej parafii - serdecznie zapraszamy).

**2.** W poniedziałek zapraszamy na całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu.

**3.** We wtorek będzie liturgiczne wspomnienie św. Antoniego – opata a w środę św. Józefa Sebastiana Pelczara, patrona naszej Archidiecezji



**4.** W środę rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Kto w czasie tego tygodnia będzie uczestniczył w jakimś nabożeństwie z modlitwą o jedność i weźmie udział w jego zakończeniu, może zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. W środę zapraszamy na nowennę do Matki

Bożej Łaskawej – adoruje Róża Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

**5.** W sobotę w liturgiczne wspomnienie św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy obchodzony jest Dzień Babci a w niedzielę Dzień Dziadka

- módlmy się za naszych seniorów. W parafii OO. Franciszkanów o godz. 18:30 odbędzie się kolejny „Wieczór Uwielbienia”.

**6.** Przyszła niedziela z woli Ojca świętego Franciszka obchodzona będzie jako Niedziela Słowa Bożego. Celem tej niedzieli jest przypomnienie wiernym, że Biblia to żywe Słowo kierowane przez Boga do ludzi wszystkich pokoleń oraz, że nie tylko należy czytać Pismo święte, ale także żyć Słowem Bożym na co dzień.



**7.** W ostatnią niedzielę złożyliśmy na tacę 6300, 00 zł. na potrzeby naszej parafii. W miesiącu grudniu 44. parafian przez ofiarę na tacę lub wpłatę na konto złożyło 4980, 00 zł. na potrzeby naszego kościoła. Wszystkim serdecznie dziękujemy za materialną troskę o parafię i kościół – „Bóg zapłać”.



**8.** W minionym tygodniu do wspólnoty Kościoła przez przyjęcie Chrztu świętego została przyjęta Amelia DOMAŃSKA – dziecku i rodzicom życzymy wytrwałości w wierze. Z naszej parafialnej wspólnoty odeszła do Pana śp. Alina PREJS – ul. Pułaskiego 8. Niech dobry Bóg przyjmie ją do swojej chwały

e-mail Redakcji Gazetki Parafialnej „PATRON”:

[tygodnikparafialny.patron@wp.pl](mailto:tygodnikparafialny.patron@wp.pl)

**Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!**